

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Beata Janiszewska
SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku H. K.
przy uczestnictwie T. K.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 1 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

uchyła zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego w P. w punktach I i III, i w tym zakresie przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

1. Postanowieniem z 9 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w W. w postępowaniu o podział majątku wspólnego:

1. ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym stron, w ten sposób, że określił udział H. K. na 95%, a udział T. K. na 5%;

2. dokonał podziału majątku wspólnego H. K. i T. K. - wraz z rozliczeniem nakładów poczynionych z majątku wspólnego stron na majątek osobisty wnioskodawczyni H. K. w kwocie 577 000 zł, przyznając byłym małżonkom poszczególne składniki majątku wspólnego bez spłat i dopłat;

3. ustalił wartość majątku wspólnego stron na 1 539 587,38 zł, a opłatę sądową na 1 000 zł,

4. kosztami postępowania obciążył strony w zakresie poniesionym.

2. Postanowieniem z 5 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w P. na skutek apelacji uczestnika:

I. zmienił zaskarżone postanowienie: w punkcie 1. ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym stron w ten sposób, że określił udział H. K. na 85%, a udział T. K. na 15% (pkt I.a); w punkcie 2. dokonał podziału majątku wspólnego stron i rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego stron na majątek osobisty wnioskodawczyni - bez spłat i dopłat - w ten sposób, że częściowo odmiennie rozstrzygnął o składnikach majątkowych przypadających byłym małżonkom (pkt I.b);

II. oddalił apelację w pozostałej części;

III. obciążył wnioskodawczynię i uczestnika kosztami postępowania odwoławczego przez nich poniesionymi.

3. Sąd Okręgowy podzielił w przeważającym zakresie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W ocenie Sądu Okręgowego niezbędna była jednakże korekta wielkości udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym, a w konsekwencji także w zakresie ostatecznego określenia, które składniki majątkowe im przypadają. Sąd Okręgowy wskazał przede wszystkim, że do chwili wygranej w zakładach Dużego Lotka w dniu 22 lutego 2008 r. kwoty 5 156 057 zł małżonkowie wspólnie i zgodnie przyczyniali się do powstania majątku wspólnego i wspólnie nim zarządzali. Z wygranej zakupili nieruchomość gruntową w K., nieruchomość lokalową w W. wraz z garażem i wyposażeniem, samochód B., a nadto dofinansowali zakup samochodu dla syna stron, sfinansowali wykończenie budynku w K. i wsparli własną firmę krawiecką. Dodatkowo wydatkowali środki na aparaty fotograficzne, obiektywy i inne wyposażenie, na wyjazdy wakacyjne i udział w plenerach fotograficznych, a nadto udzielili pożyczki P. O.. Łącznie wydatki na powyższe cele wyniosły około 1 500 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że z wygranej uczestnik za zgodą żony udzielił pożyczki D. N. w kwocie 1 600 000 zł, zabezpieczonej hipotecznie, jednakże następnie samowolnie wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki oraz pożyczył tej osobie dalsze 270 000 zł. Uczestnik udzielił też bez zgody żony pożyczki w kwocie 60 000 zł P. A. oraz przeznaczył około 400 000 zł na działalność gospodarczą z zięciem. Wreszcie nie dokonał żadnego rozliczenia z żoną z pozostałych środków z wygranej (około 1 300 000 zł), które znajdowały się na jego rachunkach bankowych, podając jedynie, że zostały zużyte bądź utracone wskutek nietrafnych inwestycji w lokaty i instrumenty finansowe.

Postanowieniem z 20 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w W. pozbawił uczestnika samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym objętym małżeńską wspólnością majątkową małżonków wynikającą z małżeństwa zawartego 17 sierpnia 1974 r., a Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z 5 lipca 2013 r. oddalił apelację uczestnika od tego postanowienia.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie wzięwszy pod uwagę, że do czasu wygranej w Dużego Lotka nie było żadnych zastrzeżeń wobec zachowania uczestnika w relacjach majątkowych małżeńskich, a ponadto, że część wygranej została przez strony wspólnie zainwestowana i przyczyniła się do powstania majątku wspólnego, ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym stron w ten sposób, że określił udział H. K. na 85%, a udział T. K. na 15%.

W pozostałym zakresie w ocenie Sądu Okręgowego apelacja nie była zasadna.

4. Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wywiodła H. K.. Zaskarżyła to postanowienie w części uwzględniającej apelację uczestnika postępowania i zmieniającą postanowienie Sądu I instancji na korzyść uczestnika postępowania poprzez zwiększenie udziałów uczestnika postępowania w majątku wspólnym z 5% do 15% i przyznanie na własność uczestnika postępowania lokalu mieszkalnego położonego w W. wraz z ruchomościami znajdującymi się w tym lokalu i lokalem niemieszkalnym (miejscem garażowym), a także części wierzytelności wobec P. O..

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 43 § 2 k.r.o. oraz art. 328 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Skarżąca domagała się uchylenia postanowienia w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P., ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia w części zmieniającej postanowienie Sądu I instancji na korzyść uczestnika postępowania i rozstrzygnięcia co do istoty sprawy poprzez oddalenie w całości apelacji uczestnika postępowania.

5. Prokurator Generalny wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

6. Skarga kasacyjna okazała się skuteczna z uwagi na zasadność zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., wtedy gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008/D/118; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14; wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18).

Taka sytuacja ma miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd Okręgowy uznał za zasadne dokonanie zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji poprzez zmniejszenie udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym, a powiększenie udziału na rzecz uczestnika. Zgodnie z art. 43 § 1 i 2 zd. 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Nie może budzić wątpliwości, że regulacje te statuuja

jako zasadę równość udziałów małżonków w majątku wspólnym, a wyjątkiem jest ustalenie innych proporcji. Skoro zaś jest to wyjątkowa sytuacja, jej zaistnienie musi mieć podstawę w kumulatywnym stwierdzeniu zajścia dwóch przesłanek: ważnych powodów i różnego przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego. Co więcej, niezbędne staje się wówczas przełożenie, niejako „przeliczenie” stopnia przyczynienia się każdego z małżonków na udział w majątku wspólnym.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że udziały małżonków wyrażają się 5% i 95%. Zmiana tej proporcji przez Sąd Okręgowy wymagała precyzyjnego przedstawienia okoliczności faktycznych kwalifikowanych jako ważne powody w rozumieniu art. 43 § 2 zd. 1 k.r.o., a następnie szczegółowego odniesienia do tego, w czym Sąd ten upatruje różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego, wreszcie wyjaśnienia co uzasadnia zmianę wskazanych udziałów właśnie w wybrany przez Sąd Okręgowy sposób. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w szczególności, jak oceniał przyczynianie się małżonków do powstania majątku wspólnego, czy brał pod uwagę cały okres trwania wspólności małżeńskiej, czy też ostateczny stan majątku wspólnego na datę ustania wspólności z uwzględnieniem czynionych przez małżonków inwestycji i innych wydatków, czy rozważał zagadnienie trwonienia majątku wspólnego, czy też wyrządzenia w nim szkody, czy uwzględnił fakty bliżej wymienione w uzasadnieniu skargi kasacyjnej itd., a w konsekwencji nie przedstawił szacunku wyliczenia wysokości udziałów.

W konsekwencji nie jest możliwe odtworzenie toku rozumowania Sądu Okręgowego, a wobec tego również kontrola prawidłowości stanowiska w kwestii ustalenia wysokości udziałów w majątku wspólnym jako 15% dla uczestnika i 85% dla wnioskodawczyni. Dla oceny stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie mają przesądzającego znaczenia wyliczenia czysto matematyczne, jednak wynikająca z ocenego charakteru przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. swoboda orzecznicza przy rozstrzyganiu wniosku o ustalenie nierównych udziałów, nie może przerodzić się w dowolność (postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014/2/24; z 11 czerwca 2019 r., I CSK 782/18; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 565/17).

Natomiast problem, które przedmioty majątkowe powinny zostać przyznane uczestnikom, jest wtórny wobec ustalenia udziałów w majątku wspólnym.

Zaskarżone postanowienie nie poddaje się więc kontroli kasacyjnej w zakresie zarzutu naruszenia art. 43 § 2 k.r.o., co uzasadnia uchylenie go z uwagi na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r. Uchylenie zaskarżonego postanowienia nie przesądza oczywiście, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do ustalenia nierównych udziałów w proporcji 15% do 85%, jak i co do przyznania poszczególnych składników majątkowych jest nieprawidłowe, a jedynie świadczy o uznaniu za zasadny zarzutu naruszenia przepisów postępowania, uniemożliwiającego ocenę zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Na marginesie wypada zauważyć, że Sądy powszechne nie odniosły się szerzej do kwestii części środków z wygranej, w kwocie ok. 1 300 000 zł, z których uczestnik nie rozliczył się wnioskodawczynią. Nie jest w szczególności jasne, czy Sądy dały uczestnikowi wiarę co do tego, że środki te zostały przezeń zużyte lub utracone wskutek nietrafnych inwestycji finansowych. Zarazem, uwzględniając okoliczności i przebieg sprawy, nie można wykluczyć, że fakt nierozliczenia ww. środków mógł mieć wpływ na określenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, przypisanych wnioskodawczyni i uczestnikowi.

Podziałowi podlegają składniki majątku istniejące w chwili dokonywania podziału. Jeśli zatem Sąd po rozważeniu okoliczności sprawy doszedłby do przekonania, że uczestnik, wbrew swym twierdzeniom formułowanym w toku postępowania, zachował ww. środki majątkowe, to nic nie stało na przeszkodzie ustaleniu ich istnienia i - wobec braku po stronie wnioskodawczyni możliwości dostępu do tych środków - przyznania ich na własność uczestnikowi, wraz ze stosownym rozliczeniem na rzecz wnioskodawczyni.

W innym razie, gdyby ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym miało w istocie na celu korektę obrachunków, uwzględniającą także ww. środki majątkowe, niedostępne dla wnioskodawczyni, to trzeba byłoby zwrócić Sądom uwagę na ryzyko wiążące się z przyjętą koncepcją podziału. Otóż, w razie odnalezienia się następnie ww. środków majątkowych, uzasadniającego dokonanie uzupełniającego podziału majątku wspólnego, przyjęta pierwotnie proporcja

udziałów w majątku wspólnym musiałaby zostać zastosowana także w odniesieniu do ujawnionego później składnika majątkowego. W konsekwencji z ww. kwoty 15 lub 5%, stosownie do ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu, podlegałoby podziałowi między byłych małżonków. Nie jest pewne, czy takie rozstrzygnięcie realizowałoby należycie cel postępowania i odzwierciedlało obraz stosunków majątkowych między małżonkami, skoro, jak się wydaje, majątek wspólny o tak znacznej wartości był w istocie wynikiem wygranej uczestnika w Dużego Lotka.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie w punktach I i III, i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

jw